

PROTOKÓŁ NR 1/2018

z posiedzenia komisji połączonych Rady Miasta Świdwin z dnia 17 grudnia 2018 r.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia komisji i stwierdzenie quorum.
2. Projekty uchwał.
3. Sprawy różne.
4. Zapytania i wnioski.
5. Odpowiedzi na zapytania i wnioski.
6. Zakończenie posiedzenia komisji.

Ad. 1

Przewodnicząca Rady M. Stępniak o godz. 12:00 otworzyła pierwsze posiedzenie komisji połączonych. W posiedzeniu udział wzięło 14 radnych, co stanowi quorum.

Przewodnicząca przedstawiła porządek posiedzenia, który radni przyjęli bez uwag.

Ad. 2 Podjęcie uchwał:

- uchwała Nr III/9/18 w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Świdwin na rok 2019

Projekt uchwały przedstawił pan P. Pisula Skarbnik Miasta.

Załącznik nr 1 stanowi projekt uchwały wraz z częścią opisową i tabelaryczną projektu budżetu na 2019 r.

Pytania radnych:

Radny J. Konat zapytał dlaczego w projekcie na 2019 nie ma ważnej inwestycji tj. przebudowy ulicy Deszczowej, przebudowy drogi przy Sano i przebudowy Placu Lotników, gdzie jest projekt techniczny za 56 tys.?

Pan Skarbnik odpowiedział, że jeżeli chodzi o ulicę Deszczową to miasto nie otrzymało dofinansowania, więc wykonanie tej inwestycji na dzień dzisiejszy jest zawieszona. W przypadku Placu Lotników sytuacja była analogiczna. Najpierw był projekt, niestety miasto również nie otrzymało

dofinansowania. Inwestycja przy Sano decyzją burmistrza również. Te inwestycje, które są ujęte, to przede wszystkim przebudowa chodnika przy ul. Broniewskiego. To jest powiązane z inwestycją, którą w tej chwili wykonuje ZUK. Zamiatarka, też mam informację, że jest niezbędna. Park musi być, bo inwestycja jest rozpoczęta.

Radny J. Konat powiedział, że podobno projekt techniczny na Plac Lotników jest i teraz gdy się to odwlecze, czy ta dokumentacja będzie aktualna za dwa, trzy lata?

Pan Skarbnik odpowiedział, że jeżeli burmistrz będzie chciał realizować tak duże zadanie w ramach środków własnych to bez kredytu się nie obędzie. To była inwestycja szykowana pod dofinansowanie.

Radna M. Makowska zapytała o to, co takiego się wydarzyło, że projekty zostały odrzucone?

Pan A. Kot kierownik wydz. KOŚ odpowiedział: jeżeli chodzi o dokumentację na Plac Lotników to są tam drogi jednokierunkowe, dlatego na etapie formalnym składania ten wniosek został odrzucony.

Pani U. Cieślińska Wiceburmistrz dodała, że czasami te warunki do spełnienia są po prostu nie do przeskoczenia. Są na przykład określone co do wysokości dochodu osiągniętego na jednego mieszkańca i przy „Otwartej strefie aktywności”, którą planowaliśmy w dużym parku, dochód na jednego mieszkańca był do 1300 zł, a my mieliśmy 1400 i już nie ma o czym mówić. Nie przeszło się takiej oceny i nie można tych środków dostać.

Radny M. Dereń zapytał:

- 30 tys. na ogródki działkowe – jak to jest rozliczane i kto to przydziela?
- prawie pół miliona na zmianę systemu grzewczego – czy to jest realizowane kompleksowo czy indywidualnie?
- 50 tys. na mapy – nie wiem co to znaczy? Czy my je sprzedajemy?
- 57 tys. na wykonanie materiałów promocyjnych – jakie to są materiały?
- 6 tys. na odbycie ćwiczeń wojskowych?

Pan Skarbnik odpowiedział, że jest to wypłata świadczeń rekompensujących z tytułu odbycia ćwiczeń wojskowych. Te środki są refundowane przez wojewodę, z tym, że musimy najpierw mieć tą kwotę zaplanowaną w budżecie w tej wysokości minimalnej.

Pani Wiceburmistrz dodała: podstawowa zasada jest taka, że jednej złotówki nie można wydać w budżecie gdy jej nie ma w planie. I tu na koniec sprawozdanie z wykonania tego wydatku może być zerowe, ponieważ nawet jeśli całe 6 tys. będzie wypłacone, to w całości będzie zrefundowane i wydatek będzie zero. Ale żeby wydać musi być zaplanowane.

Radny M. Dereń zapytał: z czego wynika różnica w wyżywieniu w Przedszkolu nr 1 jest 71,56 zł, a w Przedszkolu nr 2 91,05 zł.

Pan B. Wachowiak kierownik wydz. Oświaty odpowiedział, że to są kwoty policzone na podstawie średniorocznej frekwencji, która w Przedszkolu nr 1 była na poziomie 54,6%, a w Przedszkolu nr 2 na poziomie 52,3%. Ta różnica powoduje różnicę w kosztach rzeczywistych.

Pan Skarbnik powiedział: dotacja dla ogrodów działkowych jest planowana. W poprzednim roku był pierwszy raz kiedy została stworzona możliwość dotacji dla ogrodów działkowych. Był ogłoszony konkurs i dwa ogrody z tego skorzystały. Zainteresowanie tą formą dotacji było bardzo duże, stąd była propozycja żeby to działanie kontynuować.

Pani Wiceburmistrz dodała: pomyślano tak, żeby zorganizować to na dwa lata, ponieważ mamy pięć ogródków działkowych i żeby w ciągu dwóch lat każdy z ogródków mógł otrzymać dofinansowanie.

Radna M. Makowska zapytała czego przedmiotowo dotyczyły te dofinansowania?

Pani W. Kubica kierownik Wydz. Przedsiębiorczości odpowiedziała: dotację dostały rodzinne ogrody działkowe „Frykas” na rozproszanie energii elektrycznej po terenie ogrodu za 22 tys. i „Jedność” na zakup pawilonu biurowego za 7 tys.

Radny M. Dereń zauważył, że ogrodów jest kilka a tylko dwa skorzystały z tej dotacji.

Pani Wiceburmistrz powiedziała, że jest zasada, że raz na dwa lata ogród może skorzystać, więc jeśli program będzie to wszystkie ogrody skorzystają.

Pan Z. Hodowaniec odpowiedział na pytanie dotyczące zmiany systemów grzewczych: zmiana systemów musi być oddzielną inwestycją, dlatego, że potrzebne jest przygotowanie dokumentacji technicznej. Trzeba najpierw znaleźć wykonawcę na projekt a dopiero potem porównuje się go z kosztorysem inwestorskim i dopiero później jest wyłanianie wykonawców. Mamy rozpisane szczegółowe zasady wyłaniania takich wykonawców do 30 tys. euro. W większości tych przypadków koszt jest 15 tys. euro i postaramy się w miarę szybko zrobić dokumentację techniczną i ogłosimy informację na stronie internetowej o możliwości złożenia ofert.

Radny M. Dereń powiedział, że chodzi o to, że przy ustalaniu projektów, to będzie to taniej jak zrobi to jeden projektant.

Pan Z. Hodowaniec odpowiedział, że te kwoty są sztywne od sztuki, bo każdą dokumentację trzeba oddzielnie wykonać po 3-4 sztuki.

Pani Wiceburmistrz powiedziała: pan radny przedstawił informację, że prawie 500 tys. na zmianę systemów grzewczych, to nie tak, ponieważ w planie znalazło się tylko jedenaście zmian z podanymi adresami i to jest na kwotę 162 tys. zł. Niestety wszystkich wnioskowanych zmian systemów grzewczych nie można było ująć, ponieważ na to już nie starczyło środków. Mamy trzynaście takich adresów gdzie ludzie składali podanie o taką zmianę, biorąc pod uwagę, że to jest kolejne 160-180 tys. Te większe kwoty zaplanowane w ramach tej ogólnej 498 tys, to dotyczy docieplenia budynku A. Krajowej i Drawskiej i przebudowy ulicy Poznańskiej. Także nie wszystko jest na zmianę systemów grzewczych.

Pani M. Spychalska powiedziała, że nasz wniosek na Deszczową został oceniony słabiej od pozostałych wniosków.

Radna M. Makowska zapytała: słabiej oceniony, czyli?

Pani M. Spychalska odpowiedziała, że było tam pięć kryteriów, ale szczegóły przygotowuje na kolejne spotkanie. Na pewno było tam nawiązanie do dróg wyższej klasy, poprawa bezpieczeństwa, dostęp do instytucji publicznych. A tam nie ma ani szkół, ani żadnych urzędów.

Radna M. Makowska dodała : w zależności jaka odległość jest w ofercie, to ma znaczenie.

Pani M. Spychalska odpowiedziała na pytanie dotyczące materiałów promocyjnych: 57 tys. to nie tylko wykonanie materiałów promocyjnych ale organizacja imprez lokalnych, które promują miasto. Również na wykonanie kalendarzy, udział w publikacjach, opłata za portal internetowy.

Pani W. Kubica odpowiedziała na pytanie dotyczące map: jest to zadanie z zakresu geodezji i kartografii z przeznaczeniem na zakup map do bieżącej sprzedaży, bo musimy kupić dokument autoryzowany przez starostwo za kwotę co najmniej 150 zł. Jest to wyrys z mapy z opisem.

Konieczne podziały geodezyjne – tutaj mieści się geodeta, który jest na usługach urzędu, który na nasze zlecenie w ciągu roku wykonuje podziały geodezyjne. Podział geodezyjny to praca w terenie i praca na mapie. Taki najmniejszy podział to koszt 1500-1600 zł. i do tego jest liczony podatek Vat. W tym zadaniu planujemy na geodetę w granicach 30 tys. zł. Resztę to są autoryzowane dokumenty za które musimy zapłacić.

Radny J. Siwek zapytał z czego wynika tak duża dotacja dla krytej pływalni? Z czego wynika to, że koszty i przychody się bilansują? Skąd bierze się dotacja i na co ona jest przeznaczona?

Pan Skarbnik odpowiedział, że Park Wodny jest samorządowym zakładem budżetowym, który składa się z krytej pływalni, z stadionu wraz z zespołem boisk sportowych oraz z sali gimnastycznej przy Placu Jana Pawła II nr 5. Te 4,5 mln to planowany przychód i planowane koszty. Przepis o samorządowych zakładach budżetowych mówi o tym, że nie może być finansowany w kwocie wyższej niż 50%. PW Relax nie jest w stanie sam się finansować, natomiast ta dotacja rośnie na przestrzeni lat, przede wszystkim ze względu na potrzeby remontowe, drugim powodem jest współczynnik. Wraz z wejściem w 2016 roku przepisu w sprawie centralizacji rozliczeń Vat-u wszystkie jednostki budżetowe stały się jednym płatnikiem. Od 2016 roku jesteśmy wszyscy na jednym NIP-ie i na jednym podatku.

Poziom obliczenia podatku Vat, od usług, które PW sprzedaje jest na poziomie 35%, to około 150 tys. rocznie.

W przypadku PW jest przede wszystkim problem kosztowy. Wynagrodzenia rosną, nie wszystkie rzeczy można też zrobić w formie inwestycji. Drobne prace remontowe to jest wydatek bieżący, to jest koszt, który rośnie.

Radny J. Siwek zapytał czy wszystkie narzędzia, które można wykorzystać są wykorzystane?

Pan Skarbnik odpowiedział, że jest powołany pan dyrektor, który odpowiada za zakład.

Radny J. Siwek powiedział, że uważa, że PW Relax jest narzędziem finansowym, który może pozyskać więcej lub mniej pieniędzy i wszystko zależy od managera. Trzeba się zastanowić nad tym czy nas, jako Świdwin stać na basen, gdyby nie było tam dobrego gospodarza.

Pan Skarbnik odpowiedział, że po sprawozdaniu z wykonania budżetu będzie widać jak PW wygląda po wykonaniu i będzie wtedy czas na wnioski.

Radny J. Siwek zapytał: 1,9 mln jest przeznaczone na?

Pan Skarbnik odpowiedział: na pokrycie bieżących kosztów 2 256 732, co się wiąże z energią, obsługą, z ludźmi.

Radny J. Siwek zapytał: nie ma tu mowy o inwestycjach?

Pan Skarbnik odpowiedział, że inwestycje są osobno, to jest 271 600 zł.

Pani Wiceburmistrz dodała: PW to jest taka forma organizacyjna, która może utrzymywać się z własnych, wypracowanych dochodów i jeżeli te dochody nie wystarczają na pokrycie kosztów to może otrzymywać dotację. Trzy rodzaje tej dotacji na trzy obiekty PW od miasta otrzymuje. Na etapie projektu są policzone wszystkie koszty bieżące funkcjonowania Zakładu i policzone są dochody, które Zakład może uzyskać. Różnica między kosztami a osiągniętymi w planie dochodami stanowi potrzebę

w zakresie dotacji. I jest uchwała o zasadach przyznawania dotacji przedmiotowej, bo są trzy przedmioty dotowania. Uchwała o dotacji dla Zakładu była podjęta we wrześniu. I jeśli jest możliwość, a są wnioski, też według pewnych zasad złożone przez dyrektora, co do potrzeb w zakresie dotacji inwestycyjnej, to taka dotacja jest również przyznawana i ona nie obejmuje tego limitu 50% kosztów zakładu.

Przypominam, że dotacja nie może przekroczyć 50% kosztów, także jeżeli będzie potrzeba, ponieważ to już jest osiemnasty rok funkcjonowania zakładu, to sztuczne naciąganie przychodów nic nie da i pewnie trzeba będzie myśleć o zmianie formy organizacyjnej, która zlikwiduje tą granicę tych 50%.

Radna I. Markiewicz zapytała:

- 150 tys. na remont kościoła – skąd taka duża kwota się wzięła?
- 6 tys. - nagrody dla osób przyczyniających się do rozwoju miasta – dla kogo te nagrody?
- zatrudnienie jednego pracownika – 34 tys. - w jakiej roli będzie ten pracownik?
- zatrudnienie 5 pracowników od 1 stycznia 2019 r. - oraz 4 pracowników - jakich pracowników?

Pan Skarbnik odpowiedział: to są pracownicy zatrudnieni ze środków z urzędu pracy, pracownicy interwencyjni. Przeważnie pracują w ramach utrzymania zieleni.

Pan Z. Hodowaniec powiedział: natomiast jeżeli chodzi o tego jednego pracownika, to jest osoba do prac przy sprzątnięciu na naszych nieruchomościach, do remontów bieżących.

Pan Skarbnik powiedział: jeżeli chodzi o dotację, to jest ona z przeznaczeniem na odnowienie wieży kościoła Mariackiego 150 tys.

Radna I. Markiewicz zapytała: kto złożył taki wniosek?

Pan Skarbnik odpowiedział, że proboszcz.

Pani Wiceburmistrz dodała: w tym zakresie też obowiązuje uchwała Rady o dotowaniu remontu obiektów zabytkowych do wysokości 60% kosztu zadania.

Radna I. Markiewicz powiedziała: biorąc pod uwagę drugi nasz zabytek w parku, który niszczy na naszych oczach, to gdybym ja miała okazję pracować nad tym budżetem to na pewno takiego posunięcia bym nie zrobiła.

Pan Skarbnik dodał, że samo uchwalenie budżetu nie powoduje, że te środki zostaną przyznane, to od burmistrza będzie zależało.

Radna J. Kondracka powiedziała: wcześniej mówiliśmy o działkach, że są dotacje, więc warto na przyszłość się zastanowić z dotacją na kościół, ponieważ z tego co ja wiem, jako mieszkaniec Świdwina te dotacje były co roku. Może warto by to rozgranaczyć, żeby każdy zabytek miał możliwość starać się co dwa lata, co trzy lata.

Pani Wiceburmistrz powiedziała, że to zależy od decyzji radnych i w ciągu roku będzie można dokonywać zmiany budżetu. A jeśli chodzi o wieżę, to nie było takich programów. 150 tys. nie załatwi sprawy remontu, a takie podejście było do inwestycji, że najpierw te na które jest możliwość pozyskania dofinansowania są realizowane, a później te które wymagają 100% wkładu miasta.

Radny K. Olszewski zapytał: remont wieży to jest kontynuacja, bo ja znalazłem artykuł w gazecie, że remont prezbiterium kościoła pw. MBNP był przeprowadzony równocześnie z remontem wieży kościelnej.

Pani Wiceburmistrz odpowiedziała, że to jest kontynuacja.

Pan P. Feliński Burmistrz Miasta zapytał: rozumiem, że do 60% dotujemy, a czy mamy wgląd skąd pochodzą środki na te 40%?

Pani Wiceburmistrz odpowiedziała: tak, rozliczenie jest przedkładane. I później jeszcze funkcjonuje taka informacja między podmiotami dotującymi o tym ile i skąd kościół dostał środki.

Radna M. Makowska zapytała: wnioskuję o to, by wspólnie urząd, burmistrz dokonał rozmowy ze starostą powiatu świdwińskiego o zwiększenie dotacji do biblioteki, ponieważ kwota 18 300 zł jest zenująco niska.

 Nie odnajduję też finansowania wypoczynku letniego dzieci. Proszę o taką informację.

I pytanie, na dzień dzisiejszy MSWiA ogłosiło nabór projektów, które trzeba złożyć do 10 stycznia. Są to projekty na temat podnoszenia bezpieczeństwa w miejscach publicznych, czyli na przykład doświetlenia przejść. Myślę, że można by było próbować sfinansować to ze środków zewnętrznych. Czy ktoś z państwa jest na bieżąco w tym temacie?

Pani M. Spychalska powiedziała: już są wnioski pisane, jeden na rozbudowę monitoringu a drugi na poprawę bezpieczeństwa przejścia dla pieszych, czyli oświetlenia. Były to przejścia na Armii Krajowej przy Szkole nr 2, przy basenie i na Sportowej przy przedszkolu.

Pan B. Wachowiak powiedział, że wypoczynek letni dzieci, to robimy tzw. rozeznanie, zgłaszają się podmioty, które zajmują się organizacją takiego wypoczynku i komisja powołana przez burmistrza dokonuje przeglądu ofert. Staramy się aby te oferty były ciekawe, więc wyłaniamy najkorzystniejszą z ofert. Około pięćdziesiątki dzieci korzysta z dwutygodniowego wypoczynku w każdym roku.

Radna M. Makowska zapytała: jaki koszt był na dziecko w tamtym roku? I czy korzystaliśmy ze środków kuratorskich?

Pan B. Wachowiak odpowiedział, że jeżeli chodzi o wypoczynek organizowany przez kuratorów nie korzystaliśmy z takiej formy, natomiast staramy się korzystać z tzw. środków „korkowych”, systematycznie każdego roku już od kilkunastu lat. Taka forma jest zabezpieczona.

Radna M. Makowska powiedziała, że ma prośbę, żeby poszerzyć jeszcze o to finansowanie zewnętrzne z kuratoriów i przyjrzenie się naszym możliwościom jakie jest zapotrzebowanie.

Pan B. Wachowiak powiedział: padło też pytanie dotyczące promocji, kwota 6 tys. złotych. W 2006 roku Rada Miasta podjęła uchwałę co do zasad nagradzania działaczy sportowych i zawodników. Na tej podstawie raz w roku na spotkaniu z władzami samorządowymi ci sportowcy są nagradzani. Taka

sama uchwała fakultatywna obowiązuje jeżeli chodzi o twórców i animatorów kultury, ale takie spotkanie z działaczami kultury odbywa się już oddzielnie.

Radny K. Olszewski zapytał: 13 sztuk komputerów dla miejskich szkół. Czy dostaną te komputery wszystkie szkoły?

Pani M. Spychalska odpowiedziała: miasto Świdwin uczestniczy w takim projekcie „Ja w internecie”. Projekt polega na przeszkoleniu mieszkańców miasta w najprostsze i podstawowe programy, gdzie będzie zakup tych 13 komputerów. Po zakończeniu tego szkolenia te komputery zostaną przekazane do naszych szkół podstawowych. Nie umiem powiedzieć jak zostaną podzielone ale każda coś dostanie.

Radny K. Olszewski zapytał pana A. Kota: dużo w budżecie zajmuje energia elektryczna. Moja prośba jest taka, przejście w system ledowy na oświetlenie ulic. Mamy system żarówek sodowych, gdzie jedna żarówka generuje 100 watów, a technologia ledowa ma 37 watów i spróbować zaplanować w budżecie zakup jakiejś części. Może pozwoli to na uzyskanie oszczędności. Jest możliwość wypożyczenia 10 żarówek na 3 miesiące, nieodpłatnie, zamontowanie i sprawdzenie. Jak jest taka możliwość to spróbujmy z tego skorzystać.

Pan A. Kot odpowiedział: jesteśmy już po przetargu na zakup energii elektrycznej, w porównaniu z 2018 r. oświetlenie uliczne wzrośnie o 40%. Jeżeli chodzi o obiekty, wszystkie szkoły, PW Relax, nasz urząd wzrost stawek za energię elektryczną wyjdzie o 61%. Nie wszędzie da się obniżyć koszty energii gdzie mamy system dwufazowy, a taka jest większość naszego oświetlenia. Przy trójfazowym możemy zrobić tak, że co druga lampa nie będzie świeciła. Jest to jakieś rozwiązanie, tylko co z bezpieczeństwem.

Na ulicy Kombatantów, Wojska Polskiego są lampy ledowe. Na Kościuszki i 3 Marca projekt był robiony dosyć wcześnie, ale są tam oprawy metalohalogenowe, też oszczędne. Najważniejszym problemem jest koszt zakupu oprawy czy żarówki ledowej. Przy tych żarówkach ledowych musi być bardzo szczelna oprawa. W tej kwestii wypożyczenia będziemy jeszcze rozmawiać żebyśmy nie ponosili żadnych kosztów.

Stosujemy te lampy ledowe, pierwsze, które miasto kupiło to ponad 2 tys. koszt jednej oprawy. W tej chwili kosztują już 1200 zł, w zależności od mocy. Spróbujemy, przetestujemy te żarówki, zobaczymy, czy to się tak opłaca.

Pani Wiceburmistrz dodała: wzrost kosztów energii elektrycznej, to będzie jeden z pierwszych państwa problemów, ponieważ byliśmy przed podpisaniem umowy na etapie projektowania budżetu i w budżecie nie ma tak dużego wzrostu cen jak na obiektach 61/%. Jak to skutkuje, liczyłam to na przykładzie Parku Wodnego, to będzie więcej o około 90 tys. zł. Informacja jest taka, że obok osób fizycznych gdzie koszt tej dostawy energii ma nie wzrosnąć mówi się o małych firmach i o samorządzie.

Pani L. Dziwiatowska dodała: brakuje pieniędzy na to, na tamto a dajemy 400 tys. na zamiatarkę. Czy to jest takie bardzo potrzebne dla Świdwina. Warto to rozważyć, gdy jest takie zadłużenie miasta.

Pan A. Kot powiedział: mieliśmy już sygnały od prezesa ZUK-u, że ta obecna zamiatarka zaczyna się sypać. Funkcjonuje ona już osiem lat na terenie miasta i była zakupiona jako używana. Ona nie dojeżdża wszędzie, często są awarie i ona jest za słaba. Problem był w miarę rozwiązywalny gdy mieliśmy dostateczną ilość osób z prac publicznych. To zostało już zlikwidowane przez urząd pracy. W tej chwili ta zamiatarka nie jest w stanie sprzątnąć większej ilości zanieczyszczeń z ulicy.

Czy jest potrzebna? Ja uważam, że na tą chwilę przy tak okrojonym budżecie jest wiele ważniejszych inwestycji. Rozmawiamy też z prezesem o formie leasingu nowej zamiatarki. Koszt naprawy tej zamiatarki, tylko układu sprzątającego to około 40 tys. To już jest spłata leasingu rocznego. Decyzja należy do państwa.

Radna M. Makowska zwróciła się do pani L. Dziwiatowskiej: każdy z nas miał takie samo odczucie jak pani. Jest to 400 tys. które prawdopodobnie będzie można wykorzystać, przesunąć na inną sytuację potrzebną. Zresztą burmistrz jest po rozmowie z sędzią odnośnie odpracowywania godzin przez osoby mające karę i jeżeli burmistrz chce się z nami podzielić informacją na ten temat to chętnie posłuchamy.

Pan Burmistrz odpowiedział: rozmawialiśmy z panią sędzią Brudniak, ale jest to wstępny etap. Chcę żeby to było zaplanowane i sensownie wykorzystane.

Radny W. Grzesiak powiedział: czy orkiestra dęta u nas jeszcze działa? Dlaczego nie ma dotacji na działalność pozalekcyjną dla dzieci i młodzieży w zamku? Są zatrudnieni instruktorzy, którzy powinni stworzyć jakieś nowe kółka zainteresowań z pieniędzy urzędu miasta. Na przykład ekran kinowy, gdzie kino przyjeżdża do Świdwina. Oni chyba przyjeżdżają ze swoim sprzętem? Czy to jest taka konieczna rzecz?

Pan Skarbnik odpowiedział: dotacja celowa jest przeznaczona na jakiś cel wydatkowy, konkretny. Ta dotacja nie może być na finansowanie zajęć, to się mieści w ramach tej dotacji podstawowej, podmiotowej, która jest na kwotę 1 024 800 zł. Te dotacje są wcześniej kalkulowane na etapie tworzenia planu, uzgadniane z kierownikami jednostek i to dyrektor zamku w ramach tych środków 1 024 800 może dysponować i przesuwac. A dotacja celowa idzie na konkretny cel. W tym wypadku na adaptację tej sali.

Pan B. Wachowiak odpowiedział: jeżeli chodzi o zajęcia pozalekcyjne, które są organizowane w ramach oferty ŚOK to są zajęcia zorganizowane, które prowadzą instruktorzy grupy teatralnej i zajęcia plastyczne. Są to formy nieodpłatne. W ramach oferty uzupełniającej działa sekcja gitarzystów ale to jest już forma częściowo odpłatna.

Natomiast jeśli chodzi o projektor. Mamy w zamku dwa pomieszczenia tj. sala widowiskowa i sala rycerska, gdzie te ekrany są potrzebne.

Świdwińska orkiestra dęta działa. Połowa tych osób jest spoza Świdwina. Nabór do orkiestry jest coraz trudniejszy. Żeby wprowadzić pewne formy uzupełnienia członków to były prowadzone propozycje zajęć muzyki prowadzone w szkołach w oparciu o muzyków z orkiestry. Wykształcenie muzyka, który mógłby grać w orkiestrze dętej jest bardzo trudne i przy pomocy tych zasobów orkiestry jest to niemożliwe. Więc orkiestra musi korzystać albo ze szkół muzycznych albo odpłatnie. I może być takie niebezpieczeństwo w perspektywie najbliższych lat z tą płynnością w działalności orkiestry.

Radna B. Ociepa zapytała czy nie można będzie zorganizować muzyki na lodowisku, bo jak widzimy cieszy się dużą popularnością. Czy nie możemy wykorzystać wykupionej już licencji ZAIKS-u?

Pani W. Kubica odpowiedziała: ta licencja jest tylko na halę targową.

Radna B. Ociepa zapytała jakie to są koszty?

Pani W. Kubica odpowiedziała: to jest 1200 zł rocznie.

Radna B. Ociepa zapytała: a za okres dwóch tygodni?

Pani W. Kubica odpowiedziała, że około sto złotych.

Radna B. Ociepa zapytała: w przychodach jest zapisana kwota z tytułu mandatów 50 tys, a jak mieszkańcy będą zdyscyplinowani i nie będzie tych wpływów? Czy później straż będzie normy wyrabiać?

Pani Wiceburmistrz odpowiedziała: absolutnie to tak nie działa. Pani radna pamięta, że przy okazji którejś zmiany budżetu były zmniejszane wpływy z mandatów a zwiększane wpływy z innych dochodów.

Radna B. Ociepa zapytała czy powinniśmy to wykorzystać na etapie planowania budżetu? To budzi takie mieszane uczucia. Jest to takie moje spostrzeżenie.

Pan Skarbnik powiedział: po pierwsze nigdy nie naciskałem na nikogo żeby wyrabiał plany. Jest zarządzenie planistyczne, które mówi o tym że planujemy dochody na bazie wykonania budżetu ubiegłego roku. Po to jest planowana funkcja skarbnika aby dbał wspólnie z burmistrzem o bezpieczeństwo budżetu. Zawsze po sprawozdaniu dokonujemy korekty budżetu. Tam są dochody wykonane z nawiązką i gdy widzimy, że nie będą wykonane to też korygujemy. Dwa lata temu po półroczu mieliśmy z mandatów 9 tys. złotych, dokonano zmiany organizacyjnej składu osobowego straży i dziś mamy 50 tys. z mandatów Chodzi o to, że jest przesunięta ta ilość wydawanych pouczeń na ilość przyznanych mandatów, bo jakby tu dochodziło do patologii.

Radna I. Markiewicz powiedziała, że patologia była. Dostałam mandat 300 zł za niewłaściwe parkowanie. Jest to wysokość porównywalna z jakimiś bardzo poważnymi wykroczeniami. Moi znajomi którzy przychodzili do komendanta i płacili po 100 zł. mandatu.

Przewodnicząca Rady poprosiła radnych o pytania ściśle do budżetu.

Radna B. Ociepa zapytała: co to są nieruchomości niezamieszkałe?

Pan A. Kot odpowiedział: są to wszystkie zakłady, gdzie nie mieszkają mieszkańcy.

Przewodnicząca Rady ogłosiła przerwę do 14:10.

Po przerwie:

Radna M. Makowska zapytała: kto jest zobowiązany do realizacji programu profilaktyki zdrowotnej pn. „Rehabilitacja osób po 65 roku życia- mieszkańców miasta”? Czy już jest wyznaczony podmiot, czy to będzie otwarty konkurs ofert?

Pan B. Wachowiak odpowiedział: jest to pierwszy rok programu rozłożonego na 3 lata. Jest to program realizowany przez gabinet pani Pupkowskiej. W przyszłym roku będziemy ponownie składać zapytanie ofertowe żeby wybrać podmiot do realizacji tego programu.

Radna M. Makowska zapytała: program współpracy z organizacjami pozarządowymi, 85 tys. Jest tu mocno wskazane przeciwdziałanie alkoholizmowi, a czy z tych środków można wygospodarować część też na rehabilitację też osób starszych, niepełnosprawnych?

Pan B. Wachowiak odpowiedział, że to są środki znaczone.

Radna M. Makowska powiedziała: tylko mamy 30 tys. w budżecie które są dla osób starszych?

Pan B. Wachowiak odpowiedział, że tak jest. Zdajemy sobie sprawę, że to jest niewystarczająca kwota i rozstrzygnięcie tego w pierwszym kwartale zaburza funkcjonowanie tych podmiotów, które nie mają środków od stycznia 2019 roku na dalszą działalność.

Radna M. Makowska powiedziała: są podmioty które realizują, na przykład organizacje pozarządowe, które świadczą wsparcie dla osób starszych, niepełnosprawnych, co mamy zabezpieczone w Środowiskowym Domu Samopomocy, czy zabezpiecza MOPS różnymi wsparciami i to nie zaspokaja potrzeb naszych mieszkańców. Dużo się mówiło o programach dla starszych a okazuje się, że mamy tylko 30 tys.

Pan B. Wachowiak odpowiedział: te programy są programami fakultatywnymi. Nie jest normą, że samorządy przyjmują takie programy. Pilotażowo jesteśmy jednym z nielicznych samorządów, który taki program po raz pierwszy zaproponował mieszkańcom. To jest już państwa, burmistrza decyzja co do wysokości środków.

Radna M. Makowska powiedziała: mieszkańcy korzystają i ktoś, kto jest w ciągłej rehabilitacji, chciałby w niej pozostać i warto by było tu się zastanowić jak podtrzymać płynność finansowania wsparcia dla osób starszych.

Pan B. Wachowiak odpowiedział: jeden z zapisów tego programu mówi o tym, że osoby, które w ciągu pół roku brały udział w tym programie nie będą mogły ponownie wziąć udziału w tym programie, a to po to, żeby dać możliwość dostania się do tego programu innym osobom.

Radny M. Dereń zapytał: co jest zaplanowane w ramach dotacji 2 818 390 zł na rewitalizację parku?

Pani Wiceburmistrz odpowiedziała: ta inwestycja pierwotnie była przewidziana jako inwestycja roczna. Wiecie z prasy co się działo w zakresie przetargu, opóźnienia podpisania umowy z wykonawcą, w związku z tym staje się inwestycją dwuletnią. Część prac została przeniesiona na rok następny, zgodnie z harmonogramem.

Pani M. Sychalska powiedziała: ta dotacja na ponad dwa miliony zł, to jest 85% kosztów planowanych do poniesienia w 2019 roku związanych z rewitalizacją parku. Część zapłaciliśmy już w tym roku i część dotacji już dostaliśmy, a w następnym roku mamy do wydania ponad trzy miliony zł, z tego 85% kosztów planowanych do poniesienia w 2019 roku związanych z rewitalizacją parku. Część

zapłaciliśmy w tym roku, bo część dostaliśmy, a w następnym roku mamy do wydania kwotę ponad 3 miliony zł i 85% jest przyjętych po stronie dochodów, jako dotacja.

Pan B. Wachowiak dodał: pytanie dotyczące wypoczynku. Jako wydział nie mamy takiej możliwości żeby wnioskować do kuratora, ale ministerstwo ogłasza konkursy, wyłania podmiot do realizacji wypoczynku i ta ścieżka jest już realizowana przez MOPS.

- uchwała Nr III/10/18 w sprawie uchwalenia zmiany wieloletniej prognozy finansowej Miasta Świdwin na lata 2019-2025

Projekt uchwały przedstawił pan Skarbnik. W dalszej części Skarbnik przedstawił uchwałę Nr LXXXIII/443.Z.2018 Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie z dnia 29 listopada 2018 r. w sprawie opinii o projekcie budżetu Gminy Miejskiej Świdwin na 2019 rok oraz uchwałę Nr LXXXIII.444.Z.2018 w sprawie opinii o projekcie uchwały o wieloletniej prognozie finansowej Gminy Miasta Świdwin (załącznik do protokołu nr 2 i 3).

Radna B. Ociepa poprosiła Skarbnika o wyjaśnienie pkt. 8 i 9 uchwały RIO nr LXXXIII.444. Z.2018.

Pan Skarbnik odpowiedział: Izba to opiniuje, zwraca uwagę na możliwe zagrożenia. Przez ministerstwo finansów są tworzone wytyczne makroekonomiczne, którymi się posługujemy przy projektowaniu budżetu i jest zalecenie aby się tym też sugerować także przy tworzeniu wieloletniej prognozy finansowej. Ja staram się zawsze robić prognozę w sposób mocno ostrożnościowy, czyli wydatki zwiększam procentem rok do roku.

Punkt 9, czyli nasza spłata zobowiązań, tam jest kwota 2 300 000 w 2021 roku, może spowodować naruszenie relacji, o której mowa w art. 243 ustawy o finansach publicznych, chodzi o wskaźnik dopuszczalnego zadłużenia. Dwa lata temu ten wskaźnik 0,35 pkt %, wynosił 0,1%. Izba sygnalizuje, że ten rok 2021, jest rokiem, o którym trzeba pamiętać, ponieważ ta spłata jest troszeczkę wyższa niż w latach poprzednich i może to mieć wpływ na wskaźnik, czyli ten bufor bezpieczeństwa jest po prostu mniejszy niż w latach pozostałych, co nie zmienia faktu, że jest bezpieczny i wskaźnik jest zachowany.

Radna B. Ociepa zapytała: czyli mamy oszczędzać?

Pan Skarbnik odpowiedział: nie, po prostu nie zaburzać tego porządku, który mamy w wieloletniej prognozie.

Radna B. Ociepa powiedziała: ale my spłatę zobowiązań mamy co roku.

Pan Skarbnik odpowiedział w 2019 – dwa miliony, w 2020 dwa miliony, w 2021 - 2 300 000 i później już półtora.

Radna B. Ociepa powiedziała: w 2018 roku wypuszczaliśmy obligacje na spłatę tego kredytu.

Pan Skarbnik odpowiedział, że nie. To jest taka konstrukcja, że nie ma możliwości zaciągania z punktu widzenia formalnego zobowiązania na inwestycje, ponieważ budżet jest planem. Jeżeli w wydatkach mamy inwestycje, to generujemy inwestycje i jeżeli emitujemy obligacje, to musimy w uchwale wskazać przeznaczenie tej emisji. I będziemy pisać, że pokrywamy z 3 milionów emisji 2,5 miliona deficyt. Nie przepisujemy, że na inwestycje i pozostałą kwotę na różnicę między przychodami a rozchodami. Zdarzały się takie lata, że przychody, czyli wolne środki były niższe niż rozchody, więc na spłatę ta różnica zostawała. W sytuacji, kiedy wykonujemy budżet oszczędniej generujemy nadwyżki w związku z czym tamto przypisanie zostaje.

Radna B. Ociepa powiedziała: są jakieś współczynniki i pamiętam, że jak była sesja nadzwyczajna po to, że RIO przysłało pismo jaki cel miał być wzięcia obligacji i poprawialiśmy w uchwale, że on jest na spłatę kredytu. Spłatę kredytu mamy co roku i czy sobie damy radę? O to mi chodzi. I czy w tej wieloletniej prognozie nie jest napisane, że mamy uważać? Czy możemy spać spokojnie?

Pan Skarbnik odpowiedział: opinia jest pozytywna. Tak jak wielokrotnie mówiłem przy ubiegłorocznym sprawozdaniu z wykonania budżetu miasta i przedstawiałem szeroką analizę miasta w dłuższej i krótszej perspektywie i naprawdę, mówię to w sposób odpowiedzialny skończmy z histerią na temat budżetu.

Radna B. Ociepa odpowiedziała: nie histeryzuję. Jesteśmy tutaj a pan jest odpowiedzialny za finanse.

Pan Skarbnik powiedział: mówienie o tym, że miasto jest tak mocno zadłużone, często słyszymy te opinie. Nie macie państwo jeszcze do końca wiedzy, nie ma sytuacji w mieście drastycznej. Jeżeli chcecie realizować inwestycje z udziałem środków zewnętrznych to niestety musimy się zadłużyć. Wskaźnik zadłużenia mamy na poziomie 19%, Połczyn ma praktycznie dwa razy tyle, Białogard jest bardziej zadłużony.

Radna B. Ociepa powiedziała: jeżeli weźmiemy wielkość zadłużenia do dochodów majątkowych, a nie dochodów bieżących bo tam mamy subwencje i dotacje to wychodzi 34%.

Pan Skarbnik odpowiedział: nikt nie porównuje tak. Nie można tak porównywać, bo są to wielkości niewspółmierne. Jest to całkowite mylenie pojęć. Wskaźnik mierzy się do dochodów ogółem. Dochody majątkowe to są wszystkie dochody ze sprzedaży majątku oraz dotacje, które pozyskujemy na inwestycje, na projekty miękkie ze środków zewnętrznych, ze środków krajowych bądź unijnych. Więc przyrównywanie do tego długu nijak ma się, jest niewspółmierne.

Radna B. Ociepa powiedziała: jako dochody miasta mamy podatki, którymi musimy się gospodarować, a jak mamy dług, to na logikę ujęłam ten dług w stosunku do dochodów, które pozyskujemy na to, żeby funkcjonowało miasto. Nie mówię o subwencjach i dotacjach, które wydajemy żeby to funkcjonowało, musimy się trzymać tylko w ramach tego, co otrzymujemy jako podatki.

Pan Skarbnik powiedział: to jest tak, jak ze mną i Kowalskim. Zarabiam, założymy 4 tys., mam kredyt i potrzebuję jeszcze 3 tys. zł. Czy moje roczne dochody są w stanie pokryć kredyt? Nie. Bank dokonuje mojej oceny. I tak jest tutaj. Wskaźnik zadłużenia mówi nam o tym, czy my jesteśmy w stanie obsłużyć zadłużenie i pokryć jego część odsetkową oraz pokryć jego spłatę kapitałową. I to jest nasza ocena zdolności kredytowej i na tym polega ocena wskaźnika płynności. Na BIP-ie Izby Obrachunkowej jest zadłużenie samorządów w naszym województwie i może jeden lub dwa są niżej zadłużone niż my. A reszta, każde miasto jest zadłużone. To nie jest nic złego. Ważne jest by umiejętnie tym zarządzać.

Radna B. Ociepa zapytała: mi chodzi o to, czy mamy nad tym kontrolę, czy możemy spać spokojnie, że ten dług będzie spłacany i jeszcze zostaną nam pieniądze na funkcjonowanie?

Pan Skarbnik odpowiedział, że tak. Jeżeli byśmy przestali wykonywać dochody w zakładanym planie, a wydatki zwiększać czy przekraczać, to wtedy jest ryzyko.

- uchwała Nr III/11/18 w sprawie przeniesienia prawa własności

Projekt uchwały przedstawiła pani W. Kubica.

Radna M. Makowska zapytała jak to było z tym garażem czy liczyliśmy się z takim kosztem?

Pani kierownik odpowiedziała: kompleksy garażowe przy Sportowej i Batalionów Chłopskich były swego czasu obsługiwane przez ZUK. Wydano jedno pozwolenie na budowę wszystkich garaży samochodowych. Były różne przepisy przez lata. W latach 80-tych każdy mógł nabyć ten grunt pod garażem wybudowanym ze środków własnych w użytkowanie wieczyste. Potem był drugi czas uwłaszczeń takich garaży na podstawie pozwolenia na budowę, ale część dzierżawców gruntów pod garażami nie skorzystało z przepisów wówczas obowiązujących i takie jeszcze przypadki się zdarzają. Jest takich około 20 sztuk na obu kompleksach garaży. My jako miasto przejęliśmy od ZUK-u cesją wierzytelności te wszystkie dzierżawy dziesięć lat temu. Ten, kto nie uregulował sobie stanu prawnego jest naszym dzierżawcą i to jest taki przypadek. Chce skorzystać za tego i ma takie prawo.

Radna M. Makowska powiedziała: obawiam się, że pojawią się kolejni, którzy wykorzystają taką możliwość.

Przewodnicząca Rady stwierdziła: przepis KC uprawnia tego dzierżawcę żeby z takiego prawa skorzystał. Jeżeli dobrowolnie nie poddamy się, to dzierżawca może podać sprawę do sadu. Jedynie operat szacunkowy może być tu do dyskusji.

Pani W. Kubica dodała, że nie jest tak wszędzie. Jest to tylko tam, gdzie są pozwolenia na budowę pod garaże stałe.

Radny J. Siwek zapytał: czy na wniosek miasta od tych pozostałych możemy zażądać wykupu?

Pani kierownik odpowiedziała: nigdy tak nie robiliśmy. Około 700 garaży przekształciliśmy, ale są pojedyncze osoby, które z tego nie skorzystały, starsze.

- uchwała Nr III/12/18 w sprawie przyjęcia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii w mieście Świdwin na 2019 rok
Projekt uchwały przedstawił pan B. Wachowiak.

Radna M. Makowska zapytała: czy do wskaźnika w rozdziale VII, brakuje takiej informacji jak wiek osób korzystających z terapii i jeżeli mamy w planach diagnozę, to warto badać ile młodych ludzi skorzystało z terapii, nie programów terapeutycznych, z terapii tutaj na miejscu. Chciałabym żeby ten wskaźnik umieścić.

I do punktu V- do komisji alkoholowej wpływają wnioski i czasem w tych wnioskach pojawia się zapis, że osobie nietrzeźwej bądź uzależnionej, sprzedaje się alkohol na tzw. raty, jest to podstawa do wszczęcia postępowania z ustawy i tego współczynnika też brakuje. Czy takie postępowania były prowadzone? Chciałabym żeby to też się pojawiło.

Radna A. Zglenicka zwróciła się do osób przedstawiających uchwały: pod żadną z uchwał nie ma informacji o osobie sporządzającej. Myślę, że dobrze by było żeby była taka informacja, kto sporządził uzasadnienie, kto konkretnie jest odpowiedzialny. I w kwestii formalnej, jeżeli jest taki długi materiał prosiłabym żebyście państwo przygotowywali się do referowania a nie do czytania tekstu. To jest nużące i ciężko się tego słucha.

- uchwała Nr III/13/18 w sprawie zmiany wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych będących w posiadaniu ZUK Sp. z o. o. w Świdwinie na lata 2017-2019

Projekt uchwały przedstawił pan A. Kot.

Radna B. Ociepa zapytała: skąd wynikło zwiększenie kosztów realizacji inwestycji?

Pan kierownik odpowiedział: koszty wszystkich inwestycji to nie są koszty miasta, to są koszty ZUK-u. Wcześniej było 200 tys. i prawdopodobnie został przeszacowany koszt, chodzi o wykonanie nawierzchni bitumicznej. Jest coraz mniej firm, które wchodzi w takie małe inwestycje.

Radna J. Kondracka powiedziała, że ma uwagę do Skarbnika, który przed chwilą informował nas, że kredytów żadnych miasto nie planuje, a tu jest 5 940 000 kredyt lub z Narodowego Funduszu. Pojawiło się słowo kredyt na 2019 rok.

Pan Skarbnik odpowiedział: to jest projekt uchwały. Projekt budżetu był przygotowywany w listopadzie i po trzecie nikt z zarządu spółki nie konsultował tego z nami.

Pani Wiceburmistrz dodała: jest prosta sprawa. Budżet nie finansuje zadań inwestycyjnych spółki. Jest to inny podmiot, który realizuje to ze swoich środków bądź z kredytów.

Radny J. Konat zapytał: czyli udział miasta w tej inwestycji to 170 tys. na przebudowę chodnika w związku z tą inwestycją?

Pani Wiceburmistrz odpowiedziała: budowa chodników należy do zadań władnych miasta, natomiast to zadanie zapisane jest po stronie spółki.

Pan A. Kot dodał: w warunkach na przebudowę zostało zapisane odtworzenie całej nawierzchni jezdni na ulicy Broniewskiego. Spółka musi odtworzyć po inwestycji całą nawierzchnię tej ulicy z porządnymi krawężnikami.

- uchwała Nr III/14/18 w sprawie przyjęcia regulaminu wody i odprowadzania ścieków na terenie Miasta Świdwin

Projekt uchwały przedstawił pan A. Kot.

Radny J. Siwek – rozdział VII § 14. Jest tam mowa, że jeżeli jest przerwa w dostawie wody na 12 godzin albo dłużej musimy zabezpieczyć dostarczenie wody beczkowozami. Czy my jesteśmy zabezpieczeni pod kątem fizycznym do takiej sytuacji?

Pan A. Kot odpowiedział, że tak. ZUK dysponuje beczką i dowozi wodę.

Radny J. Siwek zapytał: czy regulamin mówi o tym jak się informuje mieszkańców o planowanych przerwach, które wynikają z harmonogramu prac?

Pan kierownik odpowiedział, że mówi o tym §13.

Radny J. Siwek zapytał czy jest to nowo napisany regulamin?

Pan kierownik odpowiedział: jest to nowo napisany regulamin, ponieważ zmieniło się prawo.

Radny J. Siwek zapytał czy w związku z nowym regulaminem będą nowe opłaty? Czy zmienią się stawki?

Pan kierownik odpowiedział: że regulamin nie zmienia opłat.

Pani Wiceburmistrz dodała: na pewno nie tym regulaminem zmieni się coś dla mieszkańców. Natomiast jeśli faktycznie będą wyższe koszty energii o 60% to cena się zmieni. Przedsiębiorstwo ma w tej chwili ustalone stawki na 3 lata, natomiast w tej chwili trwają w przedsiębiorstwie przeliczenia jakby stawki miały wyglądać gdyby faktycznie ta energia miała wzrosnąć. Więc nie wykluczone, że ZUK zwróci się do Wód Polskich o kolejną zmianę cen według pewnych zasad i z uwzględnieniem uzasadnienia wzrostu cen.

- uchwała Nr III/15/18 w sprawie zatwierdzenia planów pracy stałych komisji Rady Miasta Świdwin

Projekt uchwały przedstawił pan Sekretarz, a załączniki przewodniczący stałych komisji.

- uchwała Nr III/16/18 w sprawie zatwierdzenia planu pracy i planu kontroli Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Świdwin na 2019 rok

Projekt uchwały przedstawił pan Sekretarz.

- uchwała Nr III/17/18 w sprawie zatwierdzenia planu pracy Rady Miasta Świdwin na 2019 rok
Projekt uchwały przedstawiła Przewodnicząca Rady.

Ad. 3, 4 i 5.

Przewodnicząca Rady poinformowała, że wpłynęły następujące pisma:

- wniosek o nadanie nazwy własnej kompozycji dębów i nazwy parku przy ulicy Drawskiej po rewitalizacji,
- wniosek dotyczący wydania zgody na lokalizację pomnika J. Piłsudskiego w Świdwinie,
- wniosek dotyczący nabycia bezprzetargowo działek przy ulicy Drawskiej.

Wszystkie pisma znajdują się w biurze Rady.

Ad. 6

Przewodnicząca Rady o godz. 15:40 zamknęła posiedzenie komisji.

Protokołowała:


M. Tyszczyk

Przewodnicząca Rady:


Monika Stępiak